

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	2640 Mk	1320 Mk	660 Mk	220 Mk
z odnośnikiem do domu	3000 „	1500 „	750 „	250 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	3000 „	1500 „	750 „	250 „
W innych państwach	3600 „	1800 „	900 „	300 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inzeraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny 1. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr rach. pocz. Kasy oszczędności 140.956.

Rekopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 8 Mk: w Biurze dzienników S. Sokolowskiego, ulica Trzeciego Maja 1. 5 i w Biurze Plotina, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 8 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscowa: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowa: Administracja „Nowej Reformy“, — Biuro dzienników „Ruch“ (dawnie J. Hopca i A. Salomonowej), ulica Skrzepańska 1. 9; — Biuro dzienników Marjana Haporyca ul. Jagiellońska 1. 7.

Zamiejscowa prenumeratę i ogłoszenia (inzeraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników A. Buchstah, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokolowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soszyńska. — W Tarnobrodzie M. Ruckach. — W Wiedniu Herman Goldschmid (sprzedaż oddzielnych numerów) L. Wolzelle 6. — W Dukli Dukes Nachfolger, Hasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurtu a. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mossa, (także w Warszawie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wolzelle.

Ogłoszenia (inzeraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 20.—. Do numeru niedzielnego i świętecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nekrologi 80 Mk za miejsce wiersza. — Nadesłane po Mk 50.— od wiersza nonparelowego. — Głosy publiczne po Mk 60.— od wiersza. — Na pierwszej stronie 80 Mk od wiersza. Drobnie ogłoszenia po 7 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, z ograniczono o 100%, drożej. Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmują się wedle umowy.

Polskie Towarzystwo Elektryczne
Spółka Akcyjna w Warszawie.
poszukuje na Kraków
AKWIZYTORA
W DZIALE ELEKTROTECHNICZNYM
technika lub handlowca, obeznanego z techniką. Tylko pierwszorzędnej siły, mogącej wykazać długoletnią praktykę, zechcą składać niezwłocznie oferty pod „AKWIZYTOR“ do Biura ogłoszeń „LOT“, Kraków, ulica Szewska 1. 18.

Dyskusja budżetowa.

Kraków, 29 lipca.
Sejm rozpoczął dyskusję budżetową. Pierwszą rzeczowistą w czasie swego istnienia. Minister skarbu Steczkowski na zasługę, że ostrożnie przygotował jakiś budżet i podał go pod dyskusję. Mówi „jakis“, bo w jaskrawej sprzeczności z elementarnymi zasadami parlamentarizmu, budżet ten stanowi — do tej chwili, w której to piszemy — dla obywateli państwa nie formalno-prawnie, lecz faktycznie — tajemnicę. Nie został mianowicie wydrukowany. Nawet sami suwereni posłowie mają omylić tylko jakieś wyciągi, karteczki czy coś w tym rodzaju, z cyframi poszczególnych etatów. Gmina miasta Krakowa także opracowała swój budżet. Jest on rzeczywiście wydrukowany. Każdy, kogo to interesuje, może go sobie czytać. Co było możliwym i rozumiałym, co było samo przez się dla gminy, to okazało się niemożliwym dla państwa.

W tych warunkach oczywiście dyskusja budżetowa w Sejmie musi chybić celem. W każdym parlamencie dyskusja taka stanowi wielki sezon życia parlamentarnego. Wynika to z natury rzeczy. Dawanie państwa budżetu jest najważniejszym i najistotniejszym prawem parlamentu. Przy wykonywaniu tego prawa parlament poddaje rewizji całokształt życia państwowego. Bada jego silne i słabe strony. Wytacza kierunki dla działalności na przyszłość. Ocenia osiągnięte rezultaty. Udziela wskazówek, daje remediury. Jednym słowem, przy budżecie dopiero parlament pokazuje, czym jest naprawdę.

Alco nietylko sam parlament. Z nim razem całe społeczeństwo, ogół obywateli, przedewszystkiem zaś opinia publiczna. We wszystkich państwach europejskich dyskusja budżetowa w prasie rozpoczyna się natychmiast po ogłoszeniu budżetu. Stronnicwa najchętniej przez swoje organy prasowe wypowiadają opinie. Na odwrót dzienniki zwracają uwagę posłom na rozmaite kwestje budżetowe. Wytwarza się w ten sposób współdziałanie opinii publicznej z reprezentacją parlamentarną, wyznacza myśl, podniósł, uwagi. Dopiero to wszystko razem nazywa się dyskusją budżetową, która nie jest wtedy formalnością, ale jedną z podstawowych funkcji życia państwowego. Starożytni ona w gospodarstwie państwowym to, co w nalezycie prowadzonym gospodarstwie prywatnym racjonalna rewizja wydatków, dochodów, ich staranności, celowości, zmieszalności i rozszerzalności. Dyskusja budżetowa jest rodzajem się nowych myśli państwowych, rewidowaniem starych. Jest to święty wieniec i płodność w życiu państwowym. Wszystkie to jednak pod warunkiem, że budżet przez rząd przedłożony jest jawny, że każdy obywatel może go przed sobą położyć i z obywatel w ręku zacząć myśleć nad zawartymi w nim pozycjami i ich wzajemnym stosunkiem.

Bez tego dyskusja budżetowa musi zwymrować w jakieś bezwartościowe naterium, w którym nasładowe się formy bez wszelkiego zrozumienia ich treści. Stronnicwa opozycyjne żądają dwóch kolejek mówców generalnych. Niema w tem nie złego. Niechajby żądali nawet dziesięciu takich kolejek, byłoby mówcy

generalni mieli każdy coś generalnego do powiedzenia, byłoby to nie był pustej turniei oratorskiej, urządzanej dla celów partyjnych, ale szczerze, obiektywne szukanie wyjścia z położenia, w którym to wyjście nie jest wcale takie widoczne, jak się przy dzisiejszym powszechnym kulcie lekomyślności wydaje.

Gdzie jak gdzie, to w Polsce dzisiejszej dyskusja budżetowa powinna być wielką sposobnością do rozstrzygnięcia sumienia, powinna być spowiedzią generalną. Niema bowiem u nas ani jednej kwestji życia państwowego rozwiązanej bez reszty. Niema ani jednego pownika, na któregoby rozumowanie dalsze można było opierać. Nad wszystkim unosi się zasadnicze pytanie — jak żyć dalej? Bo to rozumienia chyba wszyscy, że w sposób dotychczasowy długo żyć niepodobna. Niepodobna z taką walutą, z taką administracją, z takim Sejmem, z takim życiem polityczno-partyjnym, jakie się u nas niestety ułożyło.

Prof Stanisław Grabski wydał w tych dniach ciekawą książkę o socjologii rewolucji. Książka zawiera wiele ciekawych uwag i słuszych twierdzeń, jakkolwiek socjologowi Grabskiemu zbyt często przeszkadzał przy jej pisaniu polityk partyjny tego samego imienia i nazwiska. Socjolog Grabski stwierdza i dowodzi jasno, że rewolucja nie jest chorobą infekcyjną, lecz wewnętrzną, organiczną. Nie nie pomoże nawet najbardziej energiczne wyłapywanie agitatorów bolszewickich, jeżeli samo życie będzie dostarczało coraz więcej powodów do niezadowolonia i anarchoi. Jednakże przyczyny muszą wszędzie i zawsze wywołać zawsze jednaki skutki. Francję Burbonów zgubiły fatalne finanse. Jest pewnym, że marka polska, utrzymując się przy dzisiejszej swojej konstytucji, zniszczy państwo polskie. Bo w wartości i kursie tej marki skupiają się, jak w soczewce, wszystkie nierozwiązane lub fałszywie rozwiązane kwestje państwowego życia Polski.

Dyskusja budżetowa ma być consilium loquacium nad chorwą na białaczkę, t. j. najcięższą chorobę krwi, w której wzrasta deficyt czerwonych ciałek. Rozum konsyliusz będzie to rozstrzygający. Ale auspicio, pod którym się to ważne consilium rozpoczyna, nie są najlepsze, aby nie powiedzieć wprost, że są złe.

Należy ostrzec Sejm i jego posłów, że odpowiedzialność spoczywa na nich tem większa, iż wskutek niedbalstwa rządu, pozostają saani z kwestjami naszego budżetu. Nie może im pomóc opinia publiczna, która całego budżetu nie zna. Nie odezwi się także żaden głos zagraniczny ani przyjazny ani wrogi, bo w okresie, w którym już Chiny zaczęły swoje budżety ogłaszać, budżet polski stanowił, jeszcze w przeddzień rozpoczęcia nad nim dyskusji, tylko przedmiot domostw i czepych kombinacji.

Uchwały Zarządu P. S. L.
Warszawa, 29 lipca (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu Zarząd Główny Polskiego Str. Ludowego powziął następujące uchwały:
1) Zarząd Główny P. S. L. sprawozdanie prezesa Witosa przyjmując z uznaniem do zatwierdzającej wiadomości.
2) Zarząd Główny P. S. L. wyraża przedstawicielom stronictwa w rządzie zupełne zaufanie i stwierdza, że stronictwo, uwzględniając ciężkie położenie państwa, godziło się na udział w rządzie i pozostawiało w nim swoich reprezentantów, imnie, że dzieje się to z wielkim uszczerbkiem dla stronictwa. Mając dla Klubu sejmickiego P. S. L. i przedstawicieli swoich w rządzie pełne zaufanie, że i nadal dążyć będą drogą, wykreśloną przez interes państwa i demokracji, pozostawia klubowi polskiemu wolną rękę w określeniu stosunku stronictwa do rządu.
3) Zarząd Główny P. S. L. stwierdza, że P. S. L. podporządkowując się polityce państwa, spełnił swój obowiązek z odpowiedzialnością za wywołanie zgubnych dla państwa w obecnej ciężkiej chwili przesileni, zwraca na stronictwa, które albo utrudniają

OGHOTNICZY Z NIEMIEC NA LITWIE KOWIENSKIEJ.

Wilno, 29 lipca (PAT). Z Kowna donoszą, że na Litwie miało przybyć z Niemiec 3 tysiące ochotników. Nadto podobno sprowadzono z Niemiec pociąg pancerny, auto pancerne, gazy trujące i maski.

ZMIANA STANOWISKA RZĄDU KOWIENSKIEGO.

Warszawa, 29 lipca (Tel. wł.) »Przebieg Wjeczony« otrzymał drogą na Berlin wiadomość, że rząd litewski rozmyślił się i wbrew poprzedniej decyzji postanowił wysłać do Brukseli swego przedstawiciela na rozpoczynające się tam rokowania w sprawie litewskiej. W tym celu wyjeżdża do Brukseli p. Naruszewicz.

ROSJA OGŁOSIŁA STAN WOJENNY NA BIAŁEJ RUSI.

Wilno, 29 lipca (PAT). Z Mińska donoszą: W paśmie pogranicznym i na Białej Rusi sowieckiej ogłoszono stan wojenny. Specjalne oddziały sejmowej formacji zbrojowej, zabierając jeźdźców na pniu. Ruch kolejowy został wstrzymany jakoby ze względu na przerzucenie większych oddziałów na wschód.

WYJAZD KARACHANA Z MOSKWI.

Warszawa, 29 lipca (Tel. wł.) Nadeszła tu wiadomość z Moskwy, że poseł sowiecki Karachan wyjeżdża z Moskwy dnia 31 bm., wobec tego wyjazd naszego poselstwa z Warszawy nastąpi również w tym dniu.

ROSJA PRAGNIE NAWIĄZAĆ STOSUNKI Z FRANCJĄ.

Warszawa, 29 lipca (Tel. wł.) Z Rygi donoszą: W tutaj-zych kołach politycznych opowiadają jako o fakcie, że sowiecki przedstawiciel Hanacki prosił prezesa ministrów Mejerowicza o pośrednictwo w ułatwieniu spotkania się Hanackiego z psem francuskim. Spotkanie to nastąpiło w ministerstwie spraw zagranicznych.

Pertraktacje francusko-angielskie.

Paryż, 29 lipca (PAT). Havas. Rokowania francusko-angielskie w sprawie Górnego Śląska trwają w dalszym ciągu. W czasie, w którym St. Austere zjawiał się popołudniu u Curzona, aby mu oświadczyć, że rząd francuski nie uważa za rzecz możliwą powzięcia przez Radę najwyższą decyzji w sprawie Górnego Śląska przed wysłaniem posłków na teren plebiscytowy, angielski charge d'affaires zjawiał się u Brianda w obecności Berthelota. Przedstawiciel angielski doradzał przyjęcie propozycji, przesłanych przez Stuarta i pułownika Viscontie, według których należałoby natychmiast oddać Niemcom i Polsce terytorja niesporne, aby w ten sposób zmniejszyć teren okupowany dla równoczesnej koncentracji wojsk i ułatwienia utrzymywania porządku.

Havas przypuszcza, że przedstawiciel francuski wykazał dyplomacie angielskiemu zawoदनство tego projektu, oraz trudności wojskowe, jakiego stąd wynikły. Niemcy miałyby w tym wypadku pozycje strategiczne bardzo dogodną i zagroziłaby wojskom międzysojuszniczym. Z punktu widzenia politycznego nasuwają się również trudności, gdyż oddanie przed powzięciem decyzji Niemcom i Polakom terytorjów, byłoby już pewnego rodzaju przesądzeniem decyzji co do spraw związanych z rozstrzygnięciem. Rząd francuski jest jednakże odwołany szczerem pragnieniem doprowadzenia do rozwiązania sprawy i kieruje się jednym staraniem, aby nie wypowiedzieć ostatecznej decyzji w sprawie podziału Górnego Śląska, dopóki nie będą wprowadzone wszelkie środki mogące dać pewność bezpieczeństwa wojsk międzysojuszniczych oraz utrzymania porządku.

RZĄD POLSKI WOBEC PROJEKTU ANGIELSKO-WŁOSKIEGO.

Warszawa, 29 lipca (Tel. wł.) Kola rządowe

OGHOTNICZY Z NIEMIEC NA LITWIE KOWIENSKIEJ.

Wilno, 29 lipca (PAT). Z Kowna donoszą, że na Litwie miało przybyć z Niemiec 3 tysiące ochotników. Nadto podobno sprowadzono z Niemiec pociąg pancerny, auto pancerne, gazy trujące i maski.

ZMIANA STANOWISKA RZĄDU KOWIENSKIEGO.

Warszawa, 29 lipca (Tel. wł.) »Przebieg Wjeczony« otrzymał drogą na Berlin wiadomość, że rząd litewski rozmyślił się i wbrew poprzedniej decyzji postanowił wysłać do Brukseli swego przedstawiciela na rozpoczynające się tam rokowania w sprawie litewskiej. W tym celu wyjeżdża do Brukseli p. Naruszewicz.

ROSJA OGŁOSIŁA STAN WOJENNY NA BIAŁEJ RUSI.

Wilno, 29 lipca (PAT). Z Mińska donoszą: W paśmie pogranicznym i na Białej Rusi sowieckiej ogłoszono stan wojenny. Specjalne oddziały sejmowej formacji zbrojowej, zabierając jeźdźców na pniu. Ruch kolejowy został wstrzymany jakoby ze względu na przerzucenie większych oddziałów na wschód.

WYJAZD KARACHANA Z MOSKWI.

Warszawa, 29 lipca (Tel. wł.) Nadeszła tu wiadomość z Moskwy, że poseł sowiecki Karachan wyjeżdża z Moskwy dnia 31 bm., wobec tego wyjazd naszego poselstwa z Warszawy nastąpi również w tym dniu.

ROSJA PRAGNIE NAWIĄZAĆ STOSUNKI Z FRANCJĄ.

Warszawa, 29 lipca (Tel. wł.) Z Rygi donoszą: W tutaj-zych kołach politycznych opowiadają jako o fakcie, że sowiecki przedstawiciel Hanacki prosił prezesa ministrów Mejerowicza o pośrednictwo w ułatwieniu spotkania się Hanackiego z psem francuskim. Spotkanie to nastąpiło w ministerstwie spraw zagranicznych.

Pertraktacje francusko-angielskie.

Paryż, 29 lipca (PAT). Havas. Rokowania francusko-angielskie w sprawie Górnego Śląska trwają w dalszym ciągu. W czasie, w którym St. Austere zjawiał się popołudniu u Curzona, aby mu oświadczyć, że rząd francuski nie uważa za rzecz możliwą powzięcia przez Radę najwyższą decyzji w sprawie Górnego Śląska przed wysłaniem posłków na teren plebiscytowy, angielski charge d'affaires zjawiał się u Brianda w obecności Berthelota. Przedstawiciel angielski doradzał przyjęcie propozycji, przesłanych przez Stuarta i pułownika Viscontie, według których należałoby natychmiast oddać Niemcom i Polsce terytorja niesporne, aby w ten sposób zmniejszyć teren okupowany dla równoczesnej koncentracji wojsk i ułatwienia utrzymywania porządku.

Havas przypuszcza, że przedstawiciel francuski wykazał dyplomacie angielskiemu zawoदनство tego projektu, oraz trudności wojskowe, jakiego stąd wynikły. Niemcy miałyby w tym wypadku pozycje strategiczne bardzo dogodną i zagroziłaby wojskom międzysojuszniczym. Z punktu widzenia politycznego nasuwają się również trudności, gdyż oddanie przed powzięciem decyzji Niemcom i Polakom terytorjów, byłoby już pewnego rodzaju przesądzeniem decyzji co do spraw związanych z rozstrzygnięciem. Rząd francuski jest jednakże odwołany szczerem pragnieniem doprowadzenia do rozwiązania sprawy i kieruje się jednym staraniem, aby nie wypowiedzieć ostatecznej decyzji w sprawie podziału Górnego Śląska, dopóki nie będą wprowadzone wszelkie środki mogące dać pewność bezpieczeństwa wojsk międzysojuszniczych oraz utrzymania porządku.

RZĄD POLSKI WOBEC PROJEKTU ANGIELSKO-WŁOSKIEGO.

Warszawa, 29 lipca (Tel. wł.) Kola rządowe

Stosunki polsko-czeskie.

WRAŻENIA Z PODRÓŻY MIN. HOTOVECA.
Praga, 29 lipca (PAT). Na przyjęciu dziennikarzy minister dr Hotovec: sprostował również swoje wrażenia z podróży do Poznania i do Kongresówki. Oświadczył on, że malot rosyjski w Kongresówce i niemiecki w Poznaniu całkowicie znikną. Poznań stał się przez noc czysto polskim miastem. Niema tam ani firm niemieckich, ani też nawet firm dwujęzycznych. We wszystkich fabrykach i przedsiębiorstwach poznańskich 99 proc. robotników jest Polakami. Minister Hotovec wyraził jak najdalej idący optymizm co do gospodarki w przyszłości Polski.

Pisma czeskie ograniczają się do wyrodukcji oświadczenia ministra Hotoveca i tylko oficjalna »Czesko-słowacka republika« poświęca tej sprawie artykuł wstępny.

POSEŁ PILTZ W MARIENBADZIE.

Praga, 29 lipca (PAT). »Trager Tagblatt« donosi: Upelnnomocniony minister Rzeczypospolitej polskiej Erazm Piltz, przybył wraz z małżonką do Marienbadu i zamieszkał w hotelu Hannover. Pobyt p. ministra Piltza, który narazie ma cechę pobytu dla kuracji, jak się uważa, będzie miał także znaczenie polityczne.

PRZED PARLAMENTARYZACJĄ GABINETU W CZECACH.

Praga, 29 lipca (PAT). »Tribuna« donosi, że przyjeździe ministrów Czeskiej zamierzają natychmiast po powrocie prezydent Massarika podać się do dymisji. Po dymisji Czeskiego nastąpi w rychłym tempie parlamentaryzacja gabinetu.

KAZIMIERZ ZDZIECHOWSKI. ZBRODNIA

(Ciąg dalszy).
XXXV.
Miano było niezbyt rozległe. Polacy dobrze i solidnie zorganizowani, wszyscy się znali z widzenia, to też Groblński bez trudu dowiedział się odrazu wszelkich o hrabinie Odrykowskiej szczegółów, ale unikał jej, choć od dnia spotkania nie przestawał o niej myśleć. Groblński, jakkolwiek zpoła jeszcze młody, stał się od dawna filistrem. Posiadał dobrobyt, usatkwiane życie, wygodne mieszkanie i przedewszystkiem spokój i zadowolenie... Tymczasem obecność w miescie Marii Odrykowskiej nadzwyczajnie w czemś ową wygodną równowagę istnienia, zakłócała spokój, wносиła rozterkę czy rozdźwięk... Naraz przyszło powstanie z grobu, i szeregiem obrazów zaczynała go otaczać, osaczając i dokuczając w wolnych godzinach dnia albo w noc, gdzie nie odrazu udawało mu się usnąć moonym snem obok swojej towarzyski, równo otylej, jak dobroduszej Olgi Aleksiejewny Naduawajewej...
I stawała przed nim — Ewelinka. Dzisiaj i w-

jenka, zjawiała się nieśmiała, sześć lat temu zmarła Gabrynią, ukazywała się ukochana, w sześciu dniach młodości Marvsi, przychodząc ciężkim krokiem wuj Apollary Mizewicz...
I niekiedy ni stąd ni zowąd, ogłądał trupa w koszu, tak jak go ułożyli byli owego wieczora na boku z głową dźwiawioną wykręconą i wisięta w ką, z rekami i nogami zziemionymi tak właśnie, jak u niemowlęcia w łonie matki...
Zwarzeniem brwi usiłował strzasnąć z cicha wspomnienia... Młodość minęła, a z nią wszystkie cierpienia, nadzieje i wzołty. życie było innym, niż sny i nadzieje młodości, ale wcale żośnie, zupełnie dostatek i uporządkowane... Miał swoją Olę Aleksiejewną, która datego zaręcznie przed dziesięciu laty, lubo starsza oń niego, pozyskała jego sultanskie wzniędy, że wzołz jej i oczw w pewnej mierze pedebno były do wzołz oń i oczu Marsey...
Obecnie samej Marvsi nie chciał widywać... Poco było odgrzebywać przeszłość, a z nią razem nie tylko sny o jakimś nieziszczalnym kochaniu i szczęściu, ale i zmyry?
Datego to Adam często i na długo, oczęściej niż przedtem wyjeżdżał dla interesów, a gdy wrwał z podróży, nie spieszył między rodaków. Mimo to, ponieważ miasto było niedużem, spotykali się wiele razy na ulicy, a także na zebraniach kolonii polskiej, na których Adam,

Zautakowanie polskich placówek.

Wilno, 29 lipca (PAT). W nocy z niedzieli na poniedziałek i następną silnie oddziały partyzanckie zautakowały polskie placówki w rejonie Orliniek. Do obojczy tej wyjeżdża dla przeprowadzenia śledztwa w sprawie wymienionych zajęć komisja Ligi narodów.
choć wolałby je znieośbać, zmuszony był podczas się od czasu do czasu. Na jednym z takich posiedzeń, pani Odrykowska zbliżyła się do Adama. Zaczęła się rozmowa urwkowa, składająca się, jak wówczas w hotelu, ze zbyt wielu pytań i zbyt krótkich odpowiedzi.
Oboje nie byli zupełnie obojętymi, zwłaszcza on — i oboje nieco wzruszeni, zwłaszcza ona. Wyjaśniła mu, jakim sposobem i dlaczego trafila do wschodniej Gaiicy aż tu na Sybir, opowiadała, że maż jej już nie żyje, że nie miała dzieci, że nie uciekła za przykładem sąsiadów z majątku swego do Wiednia, gdy zbliżyła się wojska rosyjskie, ale też przez owe wojska, w nagrodę, została zabrana zapewne za nieważkę, której nie umiała sfumić, za entuzjazm dla legjonów, za ukrywanie ranego legionisty, za jej listy...
Z kolei Adam musiał coś o sobie nadmienić... Nie zło mu z tem pynnie. Ona zaś i utrudniała i w części ułatwiała przykre zadanie... Niekiedy przerywała mu pytaniem, czasami kończyła za niego rozpoczęte zdanie...
Wyszowała mu zaszczytnej opinii, której używał wśród rodaków.
— Ożenił się też pan? — padło pytanie. Zniechęcił się nieco.
— I trk i nie... — odparł.
— Jakże to? — zdziwiła się dość naiwnie.
— Widzi pani hrabina (nie tytułował jej nie-

gdvs) — w Syberji jest wszystko inaczej, aniżeli gdzie indziej. Ponieważ Olga Aleksiejewna ma męża i nie może dostać rozwodu, nie brałszy ślubu.
— Ma pan dzieci?...
— Wszyskich nie, za to aż trzy pastierkie...
— Pan zupełnie wrósł w społeczeństwo rosyjskie, tak pan że mówi po polsku... niedobrze panie Groblński — skarciła go tonem starszej siostry.
Ona odzyskała już prośbę, patrząc na w twarz z uwaga swemi najczwstszymi oczami, on spuszczał powieki, jakbydy bał się blasku, który snopem strzelał zo źrenice jej.
— Nie spodziewałam się tego po panu. Popadła w zadumę.
— Powiadają — odezwała się po chwili — że tkanki ciała naszego tak wciąż się odnawiają, iż kiedy człowiek coraz to składa się z potaite innych atomów. Pan, panie Adam, pol względem fizycznym nie zmienił się ic, ale zato w duszy pana niema ani jednej dawnej czastki...
Głos jej przejmujący do głębi serca, wnikliwy, przedawnie szczery, budził w nim niby stawytek w strunach i skrzypacek duszę. Marvsi po latach rozłąki, ponimo wszystko, co zaszło i co nakazała sobie, ponimo, że dotknęła jego dloni i ust, gdy całował ją w rękę, wywołało w niej nie wstręć, lecz jakby odciśnięty

posmak odrzcy, Marvsi stwierdzała, że ona kochała te jedna tylko na ziemi droga kędzierzawa głowa, i duszę, której dziś nie umiała znaleźć...
— Dumna smutlic...
— Następnie chwila kilka mówili o rzeczach potocznych.
— Należy się panu odemnie sprostowanie — rzekła innym głosem, głębiej i znowu ze wzruszeniem — pamięta pan ostatnie spotkanie w hotelu?
— Pamiętam — potwierdził cicho.
— Byłam dla pana zbyt twarą... Potępiam wszelki mord a więc i polityczny — daś rozumieć jednak różnicę... przyznając się do winy, postąpił pan szlachetnie.
— Promienie wdrzych oczu jej przelikały de serca Adama, ale zamiast pocięchy, wzniesły niepokój. Zagojona przed laty rana, zaczynała urygać boleśnie.
— Cielcho odpuszczał pan za błędy młodości, tu rodacy nie mają dość wzdzięczności dla pana ofiarnej pomocy... Wówczas oszalała i mnie boleść — skończyła szeptem.
Była chwila milczenia.
— Dziękuję pani — rzekł krótko.
(C. a. a.)

Przebieg konferencji w Helsingforsie

Helsingfors, 20 lipca (East Express). Wedle oficjalnych danych, przebieg konferencji wice-ministra Dabskiego oraz ministrów spr. zagranicznych Finlandji, Lotwy i Estonji przedstawia się pomyślnie. Osiągnięto porozumienie w dotychczasowych sprawach politycznych, przyczem wyrażono się o wiadomości o zawarciu związku przez Lotwę i Estonję z Litwą, opartego na umowie politycznej i wojskowej jest bezpodważalna. Na konferencji panuje jednomyślnie co do konieczności utrzymania stanu pokojowego na wschodzie i pokojowego współzwiązania z Rosją, opartego na zawartym traktacie.

Demokracja polska wobec nowych wyborów.

Warszawa, 25 lipca. Na zebraniu Kola warszawskiego Stronnictwa Demokratycznego prof. St. A. Kempner wypowiedział referat na temat stosunku tego stronnictwa i demokracji w ogólności do wyborów sejmowych.

Mowa zwrócił na początku uwagę na fakt, że wbrew moce niektórym intencjom, Sejm ustawodawczy musi już zakończyć swój żywot w czasie najbliższym. Niekiedy wyczerpuje się jego mandat a pozostaje tylko do zatwierdzenia budżetu, ordynacji wyborczej i organizacji samorządów, lecz Sejm stanął już u matowych punktów. Brak w nim większości. Uchwały zapadają szlucnym trybem przez powstanie w Sejmie od głosowania opozycji lewicowej, która nie może tylko dopuścić, aby opozycja prawicy osiągnęła Pymusowe zwycięstwo — powalenie rządu i dożeczne zanarżowanie Sejmu. Ale taki stan długo już trwać nie może. Jest to symptomat, że rozpływanie się różnych sprzecznych kierunków deszo do stanu klęski. Sejm gasnie.

Sama dyagnoza nastrojów sejmowych wskazuje, że wybory do nowego Sejmu odbywać się muszą pod innymi hasłami i że inne dotychczas w Sejmie nierozprezentowane kierunki mają znaczne widoki powodzenia. To właśnie określał pniekąd stanowisko demokracji do wyborów. Program demokratyczny, program reformy postępowych i dojrzałych, zdolny zarówno wzmacnić państwo, jak oprzeć je na zrównoważeniu interesów społecznych, na powszechnym rozwoju — taki program nie istniał w Sejmie. Zwalczały się wzajem prądy reakcyjne, klerykalne i nacjonalistyczne z prądami interesów klasowych, wprowadzi broniących demokratycznego ustroju, lecz nadmierne wpatrzoność bądź w doktrynę partyjną, bądź w pozorne, a nie realne korzyści chwili. Lewica wprowadziła mniej utrudniona budowę państwa od prawicy, ale chciała przedewszystkiem budować swoje partie. Na tych swarach chętnieją głównie idea przewodniczącej państwu wolnego, lecz posiadającego istotny autorytet.

Brakło w budowie twórczego intelektu. Brakło programu, obejmującego całość państwa, a wywionego reformatorskimi dążeniami. Takie kierunek, określony przez inteligencję, nie w swoim interesie, jeno w obronie twórczego ducha nowoczesnej demokracji — oto hasło, pod wezwaniem którego stanął powinien zastępy demokratyczne do wyborów.

Demokracja poniosła w poprzednich wyborach całkowitą klęskę. Lecz opinia publiczna musiała już stać wyrozumia dla siebie namk. Powstało w Sejmie „vacuum”, którego nie nie zapelnilo, nawet uzatolnienia wśród przedstawicieli ludowców i P. P. S., skrepowanych niekiedy przez nakazy interesu klasowego. Dlatego — powiedziedzie to można śmiało — szanse demokracji w nowych wyborach mogą być świetne. Potrzeba jednak do tego mocnej organizacji współdziałania całej inteligencji, z wyłączeniem oczywistych tych oddziałów, które widocznie są w tryby prawicy. Inteligencja, pracująca na własnej swojej doli, przekonać się mogła, że jej polityczna bezczynność nie tylko szkodzi jej samej, ale także samo idea wolnego i prawowidnego państwa.

Wśród tej inteligencji są pewne odlicenie różnic w poglądach na demokrację. Sprzecznym jest często o szczegóły programowe. Należy w tymczasem zacząć zamknąć tym nieistotnym różnicom, a zespolic się pod hasłami „prawowidności i wolności państwowej, pod hasłami zarzecz obrony praw niepodległego człowieka i obywatela, praw pracy i produkcji, praw oświaty i intelektu w Polsce. Pod temi hasłami, stanowiącymi cement całej nowoczesnej demokracji, powinna ona zwyciężyć. Ale mniś jeszcze odnieść przeszłość, która zamierza rzucić jej pod nogi ordynację wyborczą. Postawionio ulepszyć tej ordynacji i ministerstwo spr. wewnętrznych opracowało ją na zasadach równości liczby głosów, przypadającej w każdym okręgu na dany mandat. Nie uwzględniono jednak, że ta zasada równości wymaga tego, aby istniały też mandaty ogólnopolskie, obliczone według głosów, oddanych w całym kraju. Ta pomyłka może nadto dotkliwie zaszkodzić demokracji. Intelekt jest niewątpliwie siłą w Polsce, a o tem przekonałoby zsumowanie głosów w całym państwie.

W okręgach muszą się te głosy rozprościć, bo tu głównie rozstrzygają masówki. To też należy wysilić największą energję, aby nie dopuścić do takiej ordynacji, jakby świadomie gilotynującej inteligencję demokratyczną.

Nad referatem tym toczyła się żywa dyskusja. Obszerne przemówienie wygłosił dr J. Samurlo, wskazując zarówno różne sposoby lepszej organizacji punktów demokratycznych, jak poszczególne zwykły polityki aktualnej, która powinna być w akcji wyborczej poruszona. Co do organizacji — mowa zalecał ustalenie kontaktu z całą prasą, hodująca idea demokracją. Z kwestji politycznych należy wywnąć tak samo wszelkie niedomagania: brak poczucia prawnego, sprawy gospodarcze walutowe, niedorozwój kulturalny, jak kwestje granic, autonomię mniejszości narodowych, idee federacji na kresach oraz wyzwolenie się z władzy klerykalnej.

Dr. I. Mucha uzupełnił jeszcze te wskazania wyjaśnieniem istoty inteligencji i potrzeba wczucia się w konieczności państwowe, zharmonizowanie z interesami społecznego postępu. P. Frydmanowski mówił o możliwych kompromisach wyborczych na lewo. P. Cywiński wykazywał, że słabość demokracji w Polsce pochodzi z braku takich warstw mieszczańskich, które wczuwają się w ewolucję społeczną. Przewodniczący dr Kazimierz Dłuski zakończył sebranie stwierdzeniem, że jest to po-

czątek dyskusji nad najważniejszymi sprawami „stronnictwa i że ciąg dalszy odbędzie się po parotygodniowej przerwie w zebraniach, które w obecny pory wakacyjnej zawiesić na krótko należy.

Od Wydawnicwa.

Z powodu nowej znacznej podwyżki cen papieru, podwyżki plac personalu drukarskiego i nadzwyczajnego wzrostu wszelkich wydatków, połączonych z wydawnictwem dzienników, jesteśmy zniewoleni, podobnie, jak wydawnictwa pism warszawskich i lwowskich, co już uczyniły z dniem 1 sierpnia b. r., podnieść cenę oddzielnego egzemplarza NA 10 MKP.

i odpowiednio uregulować prenumeratę.

Wydawnictwa: »Czas«, »Głos Narod«, »Głos Krakowski«, »Naprzód«, »Nowej Reformy«, »Nowego Dziennika«, »Rzeczypospolitej«, »Ilustrowanego Kurjera Codziennego«.

Prenumerata »Nowej Reformy« wynosić będzie od 1 sierpnia b. r.

Table with 2 columns: Prepaid/Postpaid rates for Krakow and other regions.

KRONIKA.

Kraków, 29 lipca. UPALY. Wczoraj upały w naszym mieście doły do rekordowego stopnia. Od wczesnego ranka słońce paliło wprost do niemożliwości. O wysokości upału może świadczyć fakt, że o godzinie 6-tej po południu termometr wskazywał 42.5° C. Podobnych kamikularnych upałów nie pamiętano od dawna.

ZWIŃCIE NADZWYCZAJNEGO KOMISARIJATU DLA WALKI Z EPIDEMJAMI. Jak się dowiadujemy, nadzwyczajny komisarz dla walki z epidemjami, profesor Godlewski, opuszcza to stanowisko. W myśl rozporządzenia, urząd ten obejmie wiceminister Chłódzko, kierownik ministerstwa zdrowia, który ma wyznaczyć lekarza dla prowadzenia agend wydziału zwalczania epidemji. Profesor Godlewski, który położył wielkie zasługi około zwalczania epidemji w Polsce, obejmie z piórcem katedrę w uniwersytecie Jagiellońskim.

STOSUNKI SANITARNE W KRAKOWIE. Pod względem sanitarnym stosunki w Krakowie w najbliższym czasie znacząco ulegną poprawie. Jak się dowiadujemy, naczelny komisarz dla walki z epidemjami, profesor Godlewski, nalerżalności odnosi się do sprawy sanacji tak zaniebanych w naszym mieście stosunków zdrowotnych. — Przed kilku dniami przejął naczelny komisariat nieczynny od dłuższego czasu lazarettowa przy ul. Karłowickiej, która, po gruntownym remoncie, urządzono parowki i zakładu dezynfekcyjnego, oddano zostanie za jakie dwa miesiące do użytku publicznego. Lazarettwo po kilku miesiącach przejmie z rąk komisariatu gmina miasta Krakowa.

Pertrakcje w sprawie budowy łaźni w Podgórczu, prowadzone przez magistrat z komisariatem, są w tłu. Spodziewać się należy, że już we wrześniu łaźnia zostanie otwarta. Dodad prztem należy, że budowa łaźni w tej dzielnicy była jednym z warunków, stawianych przez gminę miasta Podgórcza przed przyłączeniem jej do Krakowa.

Nieczynna od października ubiegłego roku odzwiażdżania na dworcu kolejowym przy ulicy Pałowej będzie w najbliższym czasie uruchomiona. Odzwiażdżania, obecnie zwłaszcza, jest nader potrzebne, wobec powrotu jeźdźców i uchochodzących wochoju. Druga bowiem odzwiażdżalnia na Kaźmierzu przy ulicy Dajwór jest zadaloko i służy wyłącznie tylko ludności przyległych dzielnic.

Sprawa reorganizacji i przebudowy miejskich zakładów sanitarnych w Prądniku Czerwonym znajduje się w stadium rozstrzygnięcia. Toż się bowiem pertrakcje z nadzwyczajnym komisariatem dla walki z epidemją w sprawie objęcia przez niego na powiem przeciąg czasu tych zakładów. Dla gminy byłoby to korzystnym, gdyż komisariat przeprowadziłby uporządkowanie zaniebanych pawilonów i wybudowanie jeszcze jeden pawilon epidemiczny, na co gminio kopolitwo jej stosunki finansowa nie pozwalają.

Prócz tych urządzeń sanitarnych, doraźnie gminia zamierza stworzyć w Przegorzałach na plaży nad Wisłą, za pływalnią wojskową kąpielie słoneczne i rzeczna. W tym celu wzbuduje się kilka namiotów, w których publiczność za skromną opłatą będzie mogła złożyć gardorbe do przechowania i otrzymać odpowiednie kostiumy kąpielowe.

Horoskopy na zimą w odniesieniu do utrzymania łaźni są niepomyślne wobec wysokich cen węgla. To też gminia liczy się z tem, że wskatek tego ledwie musiła spotkać się z znacznymi deficytami.

STAN ZDROWOTNY MIASTA KRAKOWA. Mimo szalonego upału i sezonu owocowego, sprzyjających rozszerzeniu się zakaźnych chorób, stan zdrowotny miasta przedstawia się w stosunku do lat ubiegłych znacznie korzystniejszy. Zwykle o tej porze grasowała z powodu spożywania niedojrzałych i surówczych owoców epidemia czerwonki, która pociągala za sobą liczne wypadki śmiertelne. Według statystyki urzędu zdrowia z ostatniego tygodnia, na czerwonkę zapadło 22 osób cywilnych. Z innych chorób zakaźnych zanotowano 11 wypadków szkarlatyny, 5 tyfus brzuszny, 2 dyfteryi i dnia 25 b. m. jeden wypadek tyfusu plamistego. Śmiertelnych wypadków nie było.

SKRAPIANIE ULIC. Od pewnego czasu jak już publiczność zauważyła, czyszczenie miasta prowadzone jest intensywnie i wedle dobrego planu. Bezskoczny i szkodliwy maszynowy przecierający od wczesnego rana przez całe miasto, największą zań usługę oddaje bezwzględnie tramwajowi, a zwłaszcza ulicy, która gminia kowozji tramwajowej, w znacznej ilości sporządza. Wtedy czepia się z haczarów wodocigowych, co ułatwia szybkie i gruntowne skrapianie ulic, nawet w najszerszych zakątkach miasta. Jednakowoż fizykat niekiedy wnoszą wczoraj obszerny memoriał do prezydium miasta, z przedstawieniem, że wskutek nieklego stanu Wisły, z której droga naturalnego filtru czernie wodociąg niekiedy wle, nadmierne używanie wody do czyszczenia ulic, uniemożliwia dostateczne zaprzetrzenie mieszkańców wyższych pięt w wodę, nawet mimo ograniczenia dostawy wody do kilku godzin na dobę. W ten sposób przedmian miasta stanęło przed alternatywą, albo zaprzestanie należytego zlewania ulic, albo pozbawia wody mieszkańców wyższych pięt. Jest jeszcze możliwość, aby bezskoczny zczepiał wodę wprost z Wisły, w tym jednak wypadku odpadłoby skrapianie ulic zapomocą węzłów, które spełniają wiek za część zadania.

Sądymy jednak, że dotychczasowy system zlewania ulic da się utrzymać przy dobrej woli ludności, która

winra zaopatrywać się w wodę z wodociągów na łażerze.

BRAK LODU W KRAKOWIE. Od kilku dni, jak nas informują, znowu nie funkcjonuje chłodnia miejska, wskutek czego odczuwać się daje dotkliwy brak lodu w Krakowie. Dziwnym jest to wyjdaje, że zwłaszcza w dnia największych upałów, jakie zanotowała statystyka, chłodnia przestaje funkcjonować. Należy tę sprawę wysłiedzić, a zwłaszcza system protekcyjny przy dostarczaniu lodu. Lód otrzymują bowiem tylko te osoby, które sownie opłacają się rozwozicielem. I tak zdarzają się wypadki, że za słup lodu każą sebie płacić zamiast 80 mk, podwójną cenę.

SPRZEDAŻ CUKRU ZA LIPICE. Od czwartku dnia 4 sierpnia b. r. na kupony górne legitymacyj zbioroweli Nr 160 i 150 w ilości po 400 gr. za osobę w cenie po 93 Mk za 1 kg., tj. 37.20 Mk za 400 gr. W celu przydziału cukru winni zgłosić się właściciele sklepów rojonych, oraz zastępcy konsumentów bezpośrednio aprowidowanych i zakładów zbiorowego spożycia (pl. W. Świętych L. 5) w dniach 30 lipca, 1, 2 i 3 sierpnia br. i natychmiast podjąć asygnowane ilości.

Równocześnie przydziała się odbiorców dotychczasowego sklepu rojowego Saha przy ul. Krakowskiej L. 34 do sklepu rojowego Promowia, ul. Krakowska L. 28, dla poboru cukru w przyszłości. STEPL ENA PODANIA. Celem naklonienia społeczeństwa do przestrzegania przepisów o opłacaniu stempłowych, a w szczególności do uiszczania opłat przypadających od podań i załączników min. skarbu przypominamy ponownie, że podania wspomniane podlegają opłacie stempłowej w wysokości 10 Mk od pierwszego, a po 5 mk od dalszego każdego arkusza, oraz po 2 Mk od każdego załącznika. Przypominamy się również, że opłaty stempłowe są na równy z podatkami, jedynie w innej formie daninę państwu, a uchylenie się od obowiązku uiszczania tych opłat jest czynem kryminalnym. Zarzecz minist. skarbu zanaożenie przed dostarczeniem brakującej opłaty stempłowej, o ile zaś ta opłata mimo wezwania podanika nie została uiszczona, podani niezatwierdzone zwraca się preszaczemu.

SAD WYŻSZY DLA SPRAW SKARBOWYCH. — Wskutek utworzenia Izby skarbowej w Krakowie, ustanowiono dla okręgu tej Izby Sad Wyższy dla spraw skarbowych z siedzibą w Krakowie jako jeden z senatów tut. Sądu apelacyjnego pod przewodnictwem prezesa krakowskiego sądu apelacyjnego.

TYDZIEŃ CZERWONEGO KRZYŻA. Zarząd okręgu polskiego Tow. Czerwonego Krzyża przyniósł ogólnym rozmatych składak i wkładak członków 700.000 mk. dochodu. Wobec tego Zarząd poczyna się do niego obowiązku złożyć publicznie podziękowania wszystkim, którzy nie szczędzili swych sił i czasu i chętnie niesli je w ofierze dla dobra ogółu, biorąc udział w pracach Tygodnia Czerwonego Krzyża.

POWRÓT KOŁONIJ WAKACYJNYCH T. O. M. Lina 30 lipca w sobotę, powracają dzieci z kolonij wakacyjnych T. O. M. a to: ze Skawiee o godz. 4-cj popołudniu, z Ostroja o godz. 8-cj wieczór. Dnia 2 sierpnia we wtorek, powracają kolonistki ze Swinnej o godz. 4 popołudniu. T. O. M. prosi by rodzice lub opiekunowie zechcieli wyjsć o dzieci na stację. Kolonistki wybrani na sierpnie wyjeżdżają: do Skawiee 1 sierpnia, do Ostroja i Swinnej 2 sierpnia.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Daś po raz ostatni melodjona operetka Lehara „Idealna żonka“, a zarzecz połączony występ pp.: Sclapp-Skrzyszkowej, kapłanistka Goźwińskiej, Kaldona i Ostoji. Jutro po raz ostatni „Wesle Fonia“, na którym poezna się z publicznością naszego teatru część personalu dramatycznego mianowicie pp. Kolman Krajewka, Kalinowski, Sarowski, Lasowicz i inni.

Ostatnie dwa przednie przedstawienia w niedziele porol „Bocceio“, wczoraz „Nasi najsierdeczejniejsi“. OSTATNIE WYSTĘPY ARTYSTÓW WARSZAWSKICH W „BAGATELI“. Dnia 17 w piątek 29 bm. wystąpi w „Bagateli“ po raz przedostatni zespół warszawski złożony z p. Janusza, Boronskiego, Talarz, Rentgena, Dobrowolskiego, Kalleńskiego i innych. Również balet lwowski kończy w tym tygodniu swoje występy.

OPERETKA W „NOWOSIACH“. Dnia w piątek 17 w niedziele popołudniu „Kryśka leśniczanka“. So lotnia premiera melodjonej operetki „Gejsza“ wzbudziła zainteresowanie. Próby w pełnym toku pod kierunkiem Wichera i Koszarskiego. Malama i kostiumierki przygotowały nową wystawę. Operetka cała urozmaicona, przyciągnie ewolucjami układu E. Romalskiego. Dowolny prolog wypowie p. Romankiewicz.

CURIOSUM ORTOGRAFII KOLEJOWEJ. Piszank z Łraju: Przejadając przed kilku dniami przez Chyrów, zauważyłem na tamtejszym dworcu kolejaowym stojący połączony towarowy, złożony z długiego szeregu cystern nartowych. Na każdej z tych cystern, w dużej obwólce w kształcie elipsy widniał świeżo umieszczony napis z biało lakierowanych, dużych i z daleka czytelnym liter, następującej treści: „Nafta dla B. Kągrów, wki“.

Czy nie należałoby przez publiczne ogłoszenie tego curiosum ortograficznego zwrócić uwagę Zarządu kolei państwowych, aby zapobiec obwożeniu takich kompromitujących błędów ortograficznych po całej Polsce, a ewent. i za granicę.

ARESTOWANIE AJENTA BOLSZEWICKIEGO. Wczoraj doprowadzono na inspekcję policji pod telegraf w Krakowie ajenta bolszewickiego z czasów ujawni w okolicach Trembowli, który od dłuższego czasu ukrywał się w Krakowie pod fałszywym nazwiskiem Józefa Mahlera. Na arestowanym ciąży zarzecz, że zdenucjował na wiele osób. Dalsze śledztwo w toku.

PODEJRZANA PARA. Wczoraj na Małym Rynku w Krakowie arestowano Jana Malika lat 29, oraz Stanisława Piotrowską lat 30, kobiety lekchich obyczajów Para ta swojona zachowaniem wzbudziła popierzenia funkcjonariusza policji, który ją przytrzymał. Podczas rewizji znaleziono przy Maliku brońwielki belgijski, dwa zaś brzojony pułak pod czas arestowania Piotrowskiej, która schowała go za blizką.

NAPAD RABUNKOWY. Wczoraj arestowano w Krakowie Eohana Górniświeciana lat 30, montera, znan. przy ul. Czarowiejskiej, który wieczorem w parku Jordana napadł na p. Leonora Weberową i zerwał jej z palca pierścien z brylantami wartości 150.000 mk.

POŻAR W FABRYCE ZIELEŃWIEWSKIEGO. Wczoraj popołudniu zaważono straż pożarną do fabryki Zieleniewskiego na Grzegorzach, gdzie wybuchł pożar w warsztacie kowalskim. Straż szybko zlokalizowała ogień. Szkoda nieznaczna.

KRADZIEŻ NA DWORCU KOLEJOWYM. Wczoraj na dworcu kolejowym p. Kiss Hona, przejeżdżając przez Kraków na Węgry, powierzyła swoje bagaże tlenianemu jej bliżej jencowi rosyjskiemu, a sanna poszła do kasy kupić bilet. Gdy wróciła, nie zastała już ani rzeczy, ani ich opiekuna. Wartość skradzionych rzeczy dochodzi 100.000 mk.

ZA KRADZIEŻE, popelnione na szkole kikumestu esob w Krakowie arestowano Zygmunta Tomaszewicza lat 27, Józefa Dubiele lat 12, Jana Zborowskiego lat 29 i Natana Felima lat 47.

KIESZONKOWCY. Przytrzymaono w Krakowie na kradzieży kieszonkownic na dworcu kolejowym Jana Nawrota lat 29, oraz Józefa Mójka lat 21. Uwidzieli się oni koto kas i w poczekalniach.

Z kraju i ze świata.

WYJAZD KOMISJI POLSKIEJ DO MOSKWY. Ze Lwowa donoszą 27 b. m.: Wczoraj bawił we Lwowie dyrektor dr Czolowski, nalezący do komisji, która już przed dwoma tygodniami miała wyjechać do Moskwy po zabrane przez Resję skarby i polskie dzieła sztuki. Bolszewicy jednak, jak wiadomo, nie zgodzili się na przyjazd komisji, czynąc to zawiśtem od przyjazdu zastępców sowieckich do Warszawy. Chęcią komisja ta miała w myśl traktatu ryskiego wyjechać w 3 tygodni po podpisaniu pokoju. Bolszewicy z rozmysłu zwlekają, a tymczasem, jak dowiadują się w Warszawie, rozkradają skarby polskie. Komisja ta składa się z dwóch działów, specjalnej do badania pamiątek polskich i reowakacyjnej do zbierania przedmiotów, skonfiskowanych w czasie wojny bolszewickiej. Komisja skłania się z 80 osób, a na jej czele stoi p. Antoni Olszewski z prawami pełnomocnego ministra. W Warszawie poczyniono także przygotowania, jak gdyby komisja wyjeżdżała gdzieś do centralnej Afryki, lub do Tyb. W specjalnym pociągu jadą kucharkę z kuchniami, a środków żywności zabrano na kilka miesięcy. Komisja wyjeżdż. zdaje się, jesszecz przezi 1 sierpnia.

UROCYSTOŚĆ W WAWRZE. Dnia 25 b. m. odbyło się w Warszawie poświęcenie krzyża poległym w bitwach po Wawrze w r. 1831.

NAPAD „KASJARZY“. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj w nocny banda kasjarze dokonała zamachu na kasę ogólnotową Towarzystwa Żegluga morskiej Europi-Ameryka przy ul. Marszałkowskiej i rabowała znajdujące się tam pieniądze w różnej walucie wartości około 30 milionów mkp.

WYPADEK KOLEJOWY. Z powodu wykolejenia się pociągu na linię Warszawa—Lublin, tor kolejowy między Otwockiem i Celestynem został poputy. Wykolejenio nie pociągnęło za sobą żadnych ofiar w ludziach.

WYBUCH FABRYKI PROCHU. Z Bytomia donoszą: Z powodu wybuchu w fabryce prochu w Frywaldzie zginęło 18 robotników. 20 zaś jest rannych. Przyczyną katastrofy dotychczas nie wyjaśniono. Zdaje się, że nie była natry politycznej.

NIEMIECKI ORDER DLA DZIAŁACZY GORNO-SŁĄSKICH. Donoszą z Warszawy: Niemiecki rząd republikański, po zniszczeniu wszystkich orderów i odznaczeń honorowych, ustanowił na nowo pierwszy order mianowicie: order dla działaczy górnośląskich z okazji obchytu tam plebiscytu.

MINISTRY DYREKTOR TEATRU W TORUNIU. — Ministerstwo kultury i sztuki mianowało dyrektorem teatru Narodowego w Toruniu p. Mieczysława Sapa-kiewicza, artystę teatru Reduta w Warszawie. Ostatnie przedstawienie zespołu ustępującego dyrektora p. Przekładowskiego było wielką manifestacją dla dyrektora, którego publiczność i koledy żegnali bardzo serdecznie.

DRUGI ZJAZD ELEKTROTECHNIKÓW POLSKICH odbędzie się w Toruniu 8, 9, 10 i 11 września 1921 r. Głównym przedmiotem obrad Zjazdu będzie znaczenie elektrotechniki w współczesnym gospodarstwie społecznym i sprawa elektryfikacji Polski z punktu widzenia technicznego i gospodarczego. Projektem się jednocześnie urządzenie w czasie Zjazdu wystawy wyrobów elektrotechnicznych, wywarzonych w całości lub w znacznej części w kraju. Referaty i wnioski do Zjazdu należą nadsyłać pod adresem komitetu organizacyjnego Zjazdu elektrotechników polskich (Warszawa, ul. Czackiego 3). W sprawie wystawy należy porozumiewać się z komisją gospodarczą w Toruniu (Juz. A. Hoffmann, Toruń, Mostowa 13, 11).

ZGON DZIENNIKARZA. W Łodzi zmarł jeden z najstarszych dziennikarzy łódzkich, Stanisław Janusz Łapiński, w wieku lat 73. Zmarły przeżył lat 18 pracował jako współredaktor pisma „Rozwoj“ od chwili jego założenia. Po zamknięciu „Rozwoju“ przez okupantów pp. Łapiński przeniósł się do Warszawy, gdzie pracował przez parę lat w „Przeglądzie Porannym“, a następnie powrócił do Łodzi, gdzie zmarł jako członek redakcji „Kurjera Łódzkiego“.

KONGRES SJONISTY. Donoszą nam z Łodzi, że w nadobytą niedzielę dnia 31 bm. zostanie tam otwarty piaty sjonistyczny zjazd krajowy.

POLITYKA PARTYJNA W INSERATACH. W „Słowie Polakim“ znajdujemy następujący, dla partji wyłączeniś endoków znanym inserat: „Endokowi“ wynajmie pokój z całym utrzymaniem; zgłoszenia pod: „Endokowi“ Administracja „Słowa“.

KRADZIEŻ POLPIETA MILJONA MAREK. Ze Lwowa donoszą: We Lwowie zmarła przed kilku dniami Klara Schwarzwald. Maż jej, Leon, współwłaściciel sklepa, a fabryki wina „Emanuel Pollak i Syn“, wedle rytuału żydowskiego cały tydzień został w domu na pokucie. Fianżado z kasy miała pauna biurowa, Mensehwin, oddanie odnosi. W ub. czwartek zabrano z kasy 4 i pół miliona i w walizce zaniosła do brata swego, współwłaściciela handlu obuwia „Mensch i Kerner“, zamieszkałego przy ulicy Ruskiej. Do mieszkania tego dostali się włamywacze i po spłodowaniu pokoju zabrali walizkę.

ZWŁOKI Z ODCIĘTA GŁOWA. W sprawie tajemniczego morderstwa dokonanego na torze kolejowym w Kłopotowie donoszą ze Lwowa, że stwierdzono, iż zamorderowanym był Felwel Stengel.

MEJSCOWOŚĆ WYJĘTA Z POD OPIEKI PRAWA I WŁADZ. Z Zakopanego pisa nam: Istnieje na obszarze ziem polskich jedna miejscowość, która moza nazwać zupełnie wyjętą z pod opieki prawa i władz państwowych. Jest nią w obecnej porze Zakopane. Pomieszczenie kompetencji gminy i klimatyki ustaliło stan najzupełniejszego bezprawia, którego ofiarą pakują liczni letnicy z całej Polski, unoszący stąd jak ogromne wydatki. Wyczerpie nadmienić, że jedynym sposobem władz państwowych, ograniczenia swe czynności i wyłączenia do zbierania taksy zdrowotnej i do bierania podległego karama grzywnami po 500 mk właścicieli wsi i gosi za opóźnienie meldunku. Natomiast w żadnym kierunku nie daje klimatyka świadczeń, przez znacznego powiększenia pozostałapaniu „amastyk“ „Dorożkarze wczepnie pijani uprawiają bezkarne prawdziwie rozboje na publiczności, niekierującej taksa, której nima wale. Byliśmy w dniu 25 bm. świętami, jak podchmielony automosd zakańczający żądał od pewnej przedniej za przywiezienie jej z dworca do pensjnatu 2.600 mk i tylko interwencja kilku oburzonych przechodniów uratowała wystraszoną żonę urzędnika od bezcelnego rabunku.

Czas byłby najwyższy, aby władze przypomniały sobie o obowiązku opieki nad tutejszą publicznością. Wzywamy gen. delegata dra Głackiego do wyjądnienia w niekontrolowana sarawolna gospodarce klimatyki, prosimy o ukroczenie swawoli w nakładaniu grzywnien po 500 mk za meldunki i zaprowadzenie taksy maksymalnej na produkty, celem poleżenia taksy szalonej i niedziś niopraktykowanej w tym stopniu ogry wyższu. Niechże się obudzi tam, gdzie należy poczucie obowiązku i glos surzenia!

POZARY LASÓW W CZECHACH. Dzienniki szeskie donoszą z Przegburga, że od kilku dni płoną lasy na obrzeżach przestroni. Kolb mioszowości Alseckiejsi stoi w płomieniach 80 morgów lasu. Dzienniki donoszą, że również w w północnych Czechach płoną lasy. Pożar koło miejscowości Wirsberg trwa już od kilku dni i nima nadziei predkiego zlokalizowania go. Szkody sięgają dziesiątek milionów. Wszędzie posucha sprzyja pożarom.

PODWYŻKA CENY GAZET W BERLINIE. Gazety berlińskie podniosły znacznie swoją cenę sprzedania. Zmusiła ich do tego podwyżka cen papieru i wynagrodzenia zarówno personalu redakcyjnego jak i technicznego.

NABOZENSTWO ŻALOBNE ZA S. P. MONTALLEGRETA. Z Paryża donoszą 26 bm.: Ka. Postawka ce lobrował w polskim kościele Wniebowzięcia nabożestwo zaobno za duszę komendanta Montallegreta. Obecni byli reprezentanci: Milleraud, Brianda i Bartlow, ministrowie Doumer i Berard, Deschanel, Auriant, Korfury, Rakowski i kozakiewicz.

WEDROWKI GŁODNYCH. Z Helsingforsu donoszą: Społeczeństwo i rząd fiński poważnie liczą się z możliwością przekroczenia granicy fińskiej przez wietolotyżczono may zgłodniałego chłopstwa rosyjskiego z gubernji północnych w celu poszukiwania chleba. Ażeby zapobiedz temu, ministerjum spraw wojskowych w porozumieniu z ministerjum spraw zagranicznych wydało odpowiednie zarządzenia.

W Moskwie wychodząca „Prawda“ donosi, iż w komisariacji komunikacji otrzymano urzędowo zawiadomienia o przetrwaniu przed wędrując bandy głodnych włocian, normalnej komunikacji na liniach kolejowych: Rostów—Carycyn, Woroneż—Samara, i Samara—Ufa. Tłumy niszczą wagony i lokomotywy. Na stacji Krotkowa w samarskiej gubernji zabito żywnym kilku krasnoarmiejców, którzy dali salwę do tłumów i zabili trzech ludzi.

ZMARRI: — Feliks Cichocki, urodzony w r. 1861, zmarł w Warszawie i został pochowany także na cmentarzu Powązkowskim, Cichocki był znanym i cenionym artystą malarzami. Uczeń Gersona i Malojki przebywał dłuższy czas w Paryżu, skąd wrócił w r. 1891 do kraju i malował poszukiwane obrazy rodzajowe, religijne i portrety. Najbardziej popularny jego obraz „Zakonnie w celi“ znajduje się w zbiorach warszawskiego Tw. zach. Szuk Fikcyjnych.

REPERTUAR

MEJESKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO: Piątek, 29 bm.: „Idealna żonka“. Sobota, 30 bm.: „Wesle Fonia“. Niedziela, 31 bm. popołudniu: „Bocceio“. Niedziela, 31 bm. wiecz.: „Nasi najsierdeczejniejsi“.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“: Piątek, 29 bia: Ostatnie występy artystów warszawskich.

Sobota wieczorem 30 bm.: Przedostatni występ Artystów warszawskich. Niedziela wieczorem, 31 bm.: Ostatni występ artystów warszawskich.

REPERTUAR TEATRU »NOWOSCI«: Piątek, 29 bm.: „Kryśka leśniczanka“. Sobota 30 bm.: „Gejsza“ premiera. Niedziela popoł.: „Kryśka leśniczanka“. wieczorem „Gejsza“. Fonia, 1 b. m.: „Gejsza“.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— SUJKOWSKI A.: »Geografia ziem dawnej Polśkie. Z licznymi rycinami. Str. 420. Wydanie drugie. Warszawa. Nakładem M. Arcta.

Najobszerniejsza z dotychczasowych prac geograficznych o Polsce, ukazując się obecnie w drugim rozszerzonym i uzupełnionym wydaniu. Wychochodzą z założenia, że nieustalone jeszcze granice państwa polskiego upowiażdżają go do objęcia całości ziem polskich w dawnych granicach historycznych, nie wprowadził zmian granicznych i dał w części szczegółowej podział ziem następujący: Śląsk, Pomorze, Gdańskie, Wielkopolska z Mazowszem. Pojezierze prusko-mazowieckie, Małopolska, Rus, Litwa. Natomiast cały materiał statystyczny został zmieniony według najnowszych danych.

Jasny i przystępny wykład czyni dzieło to, mimo wysokiego poziomu naukowego, dostępnym dla wszystkich, a w dzisiejszej dobie gruntowania się państwowości polskiej, powinno obudzić zainteresowanie najszerzych kół miłośników ziemi ojczystej. Liczne piękne obfite ilustracje utrwalają wartość i pożyteczność książki, której nie powinno zabraknąć w żadnym patriotycznym domu polskim.

— HOLEWINSKI L.: »Budynok szkolny«. Z 51 rycinami. Warszawa. Nakładem M. Arcta.

Praca niniejsza ma za zadanie przedstawić i opisać budynki szkolne, wzorowy pod każdym względem. Na treść tej pracy, opatrzonej rysunkami i planami, składają się następujące rozdziały: Miejsce i plac pod budowę szkoły; Ogólne warunki budynków szkolnych; Izba szkolna; Ławki; Połączenia komunikacyjne, rekreacyjne; Miejsca ustępowe, umywalnie, natryski; Ogrzewanie budynku szkolnego; Internat szkolny. Całość wiele zajmująca dla pedagogów i inżynierów, a prztem wysoce aktualna.

— »SKAMANDER«. Miesięcznik poetycki. Zeszyt 7, 8 i 9. Kwiecień, maj i czerwiec, 1921. Tom 2. Rok II.

Trzeci zeszyt: Wolter: Darcz

testawa i w sprawach z nim związanych. Ponieważ ludność polska na Śląsku Cieszyńskim po obu stronach kordonu jest przeciwna tej umowie, ponieważ opracował ją prof. Kędziński wbrew woli Sejmu, sprzeciwiam się temu, aby ją odesłać do Komisji spraw zagranicznych bez pierwszego czytania. Wniosem natychmiast o wybranie osobnej komisji dla zbadania działalności międzynarodowej komisji delimitacyjnej dla Śląska Cieszyńskiego, oraz rozpatrzenia umowy polsko-czeskiej w sprawie obywatelstwa, zawartej w Pradze 29 listopada 1920 r. Domagałem się osobnej komisji, bo w sprawie Śląska Cieszyńskiego komisja spraw zagranicznych nie zasługuje na zaufanie. Tymczasem dowiedziałem się, że 1 lipca br. niewielki mój nagły wniosek odesłano do komisji spraw zagranicznych, lecz zarazem omówiono umowę, przeciwko której protestowałem, choć dwukrotnie doręczyłem Sejmowi w 5 dniu później. Jeżeli umowa ta jest tak pilna, iż trzeba ją było po cichu przemycać od komisji spraw zagranicznych, to chyba od grudnia do lipca panowie z ulicy Miodowej mieli dość czasu na prawidłowe załatwienie. Umowa ta jest zupełnie zbyteczna. Jednocześnie decyzja Rady ambasadorskiej nas obowiązuje. Traktat wersalski i inne traktaty dostatecznie chronią naszą ludność na Śląsku Cieszyńskim. Międzynarodowe ustawodawstwo i konstytucja czeska takżę wystarczają.

Marszałek dał wyjaśnienie w tej sprawie, przyciemniając, że materialnej szkody nikt nie poniesie, bo jeżeli Sejm w więz gości będzie tego samego zdania, co poseł Reger, to może w drugim i trzecim czytaniu ustawie odzierać.

PIERWSZE CZYTANIE PRELIMINARZA BUDŻETOWEGO.

Po odesłaniu do komisji w pierwszym czytaniu ustawy o upoważnieniu rady ministrów do zmiany statutu instytucji kredytowych oraz ustawy o zmianie artykułu 117§ ustawy lekarskiej przystąpiono do pierwszego czytania preliminarza budżetowego Rzeczypospolitej Polskiej na rok 1921.

EXPOSE MN. STECZKOWSKIEGO.

Minister skarbu, Steczkowski, wyraził wstępnie protest przeciwko, że mimo znacznej spóźnionego terminu wniesienia preliminarza budżetowego na rok 1921, gospodarka finansowa państwa od tej chwili jednakże wchodzi na normalne tory gospodarki budżetowej, mówiąc więcej dalej, jak następuje:

Jedynym niezawodnym punktem wyjścia z krytycznej obecnej naszej sytuacji finansowej, jedyną podstawą do pogromu poprawy na przyszłość, jest budżet realny, do prawdy jak najbardziej zbliżony i tylko gospodarka na takim budżecie oparta, przywrócić zdolna jest zachowanie może zaufanie do państwa zarówno w kraju, jak i za granicą. Cyfry budżetowe usunę wszelkie fałszywe pogłoski i natłoczną wiarę, gdyż i sam fakt przedstawienia rzetelnej prawdy jest najlepszym dowodem, iż kraj nasz poprawie. Własne zaś społeczeństwo zorientuje się na podstawie tych cyfr tak do sposobu użycia składanych na rzecz państwa danin, jak i co do konieczności dalszych i dalszych świadczeń. Preliminarz wykazuje wydatki 209,612 milionów marek, dochody 135,174 milionów marek, niedobór ogółem wynosi zatem 73,438 796 milionów marek. W podanym zestawieniu uderza przede wszystkim fakt, że koleje i żelaznice i wojsko pochłaniają nieco więcej, aniżeli połowę wydatków i że z drugiej strony bardzo niedostatecznie notowane są działy administracji państwowej, których zadaniem jest podniesienie twórczości i szerzenie oświaty. Chcąc poznać użyteczność i celność wydatków tak poważnie się przedstawiających, należy przede wszystkim podzielić je na zwyczajne i nadzwyczajne, zaś te ostatnie na inwestycyjne i nieinwestycyjne w gospodarstwie znaczeniu. Z wydatków inwestycyjnych, wynoszących 22,937 milionów, lwią część, bo 11 i pół miljarda przypada na koleje żelazne, a około 9 miliardów na roboty publiczne. Co do wydatków nadzwyczajnych, ale nie inwestycyjnych, znaczny należy, że obciążają one przedwzrostem skłoni budżet wojakowski sumą około 20 miliardów i dalszy budżet apropracji sumą 19 tysięcy 879 milionów i budżet handlu i przemysłu. Wobec zaprowadzenia wolnego handlu zarówno zbożem, jak i węglem, że wydatki sprzeważają nie powiększą się w roku 1922. Z faktu zaś, że suma wydatków inwestycyjnych nadzwyczajnych, a zarazem jednorazowych i zwrotnych, wynosząca 85 milionów, załączona powinna być do kategorii przejściowych, wynika, że na wydatki zwyczajne przypada tylko kwota operacji kredytowych, z których w bieżącym półroczu wypłać powinna około 25 tysięcy milionów marek. Do tych operacji należy przede wszystkim awans na eksploatację puławy biawowskiej, co do której toczą się rokowania z pewnym konsorcjum zagranicznym. Dalej kredyt zalicytowany na przekazy amerykańskie, dalej kredyt w bankach neutralnych, nadto ministerstwo skarbu wypuścił drużę serię biletów skarbowych na 6 miliardów marek, która została całkowicie rozebrana, a w razie upoważnienia przez Sejm do wypuszczenia trzeciej serii, będzie jeszcze można umieścić trzy miliardy marek.

Minister dodaje, iż kredyt ten jest sterkiem odpowiedzialności od kredytu w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, pociągającego za sobą konieczność dalszej emisji banknotów. — Z tego źródła wypłynie co najmniej 8 miliardów marek. Z chwilą zaś, gdy zostaną załatwione niektóre aktualne zarządzenia polityczne, przyjdzie do emisji pożyczki wewnętrznej, która będzie opracowana według stopy, odpowiadającej dzisiejszemu położeniu targu pieniężnego wewnętrznego, jak i targu zagranicznego, a nadto wyposażoną w duże przywileje raty podatkowej, c o najważniejsza zaś, w gwarancję co do spłaty kapitału w pewnej relacji do waluty dolarowej. Posiadaczom gotówki, z checią przed spadkiem wartości własnej waluty, lokującej ją w walutach obcych, dana jest możliwość zatem zapewnić pożyczce tej powodzenie. Wpływ z tej pożyczki oceniamy na pięć miliardów marek, co razem z wpływami z biletów skarbowych i z wymienionych przedtem transakcji kredytowych da łącznie 38 miliardów marek. Należy sobie jednakże zdać dokładnie sprawę z tego, że spodziewane sperandy są tylko chwilowym wyjściem z trudnego położenia. Uzdrowienie naszego położenia finansowego nastąpi dopiero wówczas, jeżeli z żelazną konsekwencją wprowadzimy w czyn program, oparty na redukcji wydatków i podniesieniu dochodów, tak, aby budżet zwyczajny

był zrównoważony, oraz ograniczone wydatki nadzwyczajne, a więc i inwestycje. Dla wykonania tego programu istnieją warunki rzeczowe i możliwości realne, a nawet uczyniliśmy w tym kierunku już duży krok naprzód. I tak rozporządziliśmy przedwzrostkiem redukcję wydatków zwyczajnych niemal we wszystkich naczelnych władzach i podległych im urzędach, w etaatach osobowych. W szczególności zmniejszono policję państwową o 15 procent we władzach i o 30 procent w komendach lokalnych. W ministerstwie skarbu zniesiono urzędy ekspozytu drzewa i propagandy pożyczek, oraz dyrokcje monopolu spirytusowego. W innych ministerstwach zredukowano w większym albo mniejszym zakresie etaty, a główny Urząd Likwidacyjny przygotowuje zwinięcie całego szeregu podległych mu lokalnych organów, zwłaszcza w Małopolsce. Wojsko znajdujące się w stadium demobilizacji, a równocześnie reorganizacji, zerwie niezawodnie ze zgubnym dla skarbu państwa systemem gospodarki wojennej. Pocztą i telegraf wykazują około 500 milionów nadwyżki budżetowej, mimo, że podwyżka opłat nastąpiła dopiero w połowie roku.

Dążąc usilnie do zwinięcia skarbu państwa z wydatków do niego nie należących, ministerstwo skarbu przedłożyło Sejmowi projekt ustawy o finansach samorządowych, mającej na celu przekazanie samorządom pewnych danin publicznych, które ułatwią miastom konsolidację długów wiszących. Umożliwi im to samowystarczalność finansową, a tem samem zerwanie z systemem pożyczek względnie subwencji państwowych, obciążających skarb państwa.

Wolny handel ziemiopłodami i węglem uwalni skarb państwa od ponoszonych dotąd przy zakupach zagranicznych strat kursowych, oraz dopłat apropracyjnych i węgłowych, które wynosiły około 20 milionów marek. — Fakt, że w rok 1921 wszystkie dochody preliminarzowe są w wysokości 64 proc. ogólnych wydatków, a czysty dochód skarbowy bez pożyczki przyniosł na 20 proc. wszystkich wydatków, przedstawia niewątpliwie postęp. Dotychczasowe ostateczne zaniknięcie wpływów podatkowych i innych skarbowych za pierwsze trzy miesiące uprawniają do zwinięcia naciski, że wpływy skarbowe dotrzymają preliminarzowi. Ze zamknięć tych wynika bowiem, że z podatków bezpośrednich, pośrednich, celi, monopolu i opłat stempłowych wypłynęło w bieżącym półroczu 1,411 milionów marek, zaś w styczniu samym 247,3 milionów, co jest dużym postępem, jeżeli się zważy, że wpływy analogiczne w całym roku 1920 wynosiły zaledwie 472,2 milionów marek.

W kierunku podniesienia dochodów skarbowych poczyniono w roku bieżącym znaczne postępy i rozpoczął się pobór podatku od kapitałów i rent i podwyższone zostały podatki gruntowe, podymne i podatek domowo-klasowy w byłym zabrze austriackim, również podniesiono w tym roku opłaty akcyzowe od piwa, drożdży i zapatek. Opłaty patentowe, na wyrób trunków i drożdży, oraz na sprzedaż trunków będągo zabru rosyjskiego. Wysokie cyfry preliminarzowego dochodu z monopolu usprawiedliwiają dość znaczne podwyższenie wydatków tytoniowych, spirytus, cukru i soli. Znaczącej są zwykle dochodów otrzymanych w tym roku z podwyższenia opłat stempłowych w ogólności, a od weksli i ubezpieczeń w szczególności. Z opłat od rachunków i potwierdzonych odbioru pieniędzy oraz przedmiotów majątkowych, a niemniej z podwyższenia opłat stempłowych od umów. Od zakładania spółek akcyjnych, co do których wnioski są już odnośnie projekty ustaw, spodziewać się należy również powiększenia dochodów. Wzmocnienie w odpowiednim stopniu dochodów państwowych wymaga dużej ostrożności i dlatego tym wszystkim, którzy radząby uciekać się do radykalnej polityki fiskalnej, należy przypomnieć, że kwestja ta bynajmniej nie jest kwestją energii i umiejętności aparatu skarbowego, lecz przede wszystkim kwestją możliwości uzyskania maksimum dochodów skarbowych bez szkodliwych dla narodowego gospodarstwa.

Tutaj zachodzi pytanie, jakie w tym względzie istnieją możliwości. Otóż leży w nim potrzeba przede wszystkim z wywołaniem przez wojnę przesunięciem stosunków gospodarczo-społecznych w kierunku mas trwoniących do opodatkowania. Pewne podmioty podatkowe przestały dalszej służyć, w związku z powstaniem nowe, z których aparat skarbowy musi się dopiero zaznajomić. Z podatków bezpośrednich nadawraly się jedynie do podwyższenia podatku od stałych stawek, gdyż podatki w skali procentowej zależne od wysokości dochodów, są wysokie i tak podatek dochodowy dochodzi 33 proc. przy osobach fizycznych, a 25 proc. przy osobach prawnych.

Podatek majątkowy osiągnął pół procent wartości, podatek przemysłowy przy stosunkowo małym zysku 10 proc. Mimo to w dziale podatków bezpośrednich istnieją możliwości dalszego podniesienia podatku przemysłowego, zasadniczego oraz podatku podymnego i domowo-klasowego.

Ale poprawa finansów nie zależy tylko od czysto fiskalnych zarządzeń, realne podstawy stają się dopiero w uruchomieniu i podniesieniu wytwórczości podżejnej w ramach roządnego i świadomej celi polityki ekonomicznej państwa. I tutaj stwierdzić należy z radością, że energia samego społeczeństwa dokonana już w kierunku podniesienia produkcji bardzo wiele. Rozpatrując długi nasze, nie można pominać ułożenie zobowiązań, które nakładają na nas traktaty pokojowe wersalski i z St. Germain. Traktat ryski natomiast nie nakłada na nas żadnych ciężarów. Lecz przeciwnie daje nam korzyści majątkowe. Biorąc jednakże pod uwagę relację kursową naszej waluty, stwierdzić można, że w porównaniu z państwami innymi obciążenie długów na głowę jest w Polsce bardzo nieznaczne.

Wobec trudności będą niewątpliwie usuniecie przed zebraniem się konferencji. Niemcy jeszcze raz ludzą się poważnie, licząc na to, iż duma swego celu, opierając się na rozdzieraniu między Francją a Anglią. Dzienniki francuskie wyrażają jednomyślnie żal, że Anglia przedłożyła dyskusję w sprawie pożyczki i kwestji prawa Francji do przedsięwzięcia niezbędnych środków bezpieczeństwa dla swoich wójsk na Górnym Śląsku. Dzienniki wyrażają nadzieję, że sprzymierzeni przy zaufaniu i bezstronności dojdą do porozumienia. — Pisma stwierdzają dalej, iż pomimo obfitych propagand, oraz kwestionowania na rzecz Górnego Śląska w Berlinie, Niemcy zebrali zaledwie sumę 166,144 marek, podczas gdy inne składki zazwyczaj sięgają milionów. Prasa francuska i nareszcie szereg pism niemieckich wyprawa z faktu tego wniosek, że sprawa górnośląska interesuje w Niemczech jedynie junkrów i wielkich przemysłowców.

RADA NAJWYŻSZA. Bytom, 29 lipca. (PAT). Pisma niemieckie na podstawie depeszy z Liny donoszą, że na posiedzeniu Rady najwyższej w dniu 4 sierpnia weźmie udział z głosem doradczym komisarz angielski na Górnym Śląsku, Sir Stuart. Tutejsze koła koalicyjne oświadczają, że wiadomości te jest nieprawdziwa, gdyż w takim razie Rada najwyższa musiałaby wysłuchać także innych komisarzy, a przede wszystkim jenemla Leronda, jako przewodniczącego komisji międzysojuszniczej.

USTAWA EMERYTALNA. Pełniący obowiązki ministra skarbu przedstawił sprawozdanie komisji administracyjnej i skarbowo-budżetowej o ustawie emerytalnej dla funkcjonariuszy państwowych. Ustawa ta jest koniecznością państwową, zwłaszcza wobec skutków wprowadzenia wolnego handlu. Koniecznym jest też naprawienie szkód, które przez siedm lat wyrządziła wojna wśród tych rzesz najbiedniejszych. Dlatego ustawa uwzględni również emerytów, którzy służyli w byłych państwach zabrzonych. Ustawa nie uwzględni robotników w przedsiębiorstwach państwowych, kopalniach itd. Jednakże wstawiono rozporządzenie, które wzywa rząd do przedłożenia ustawy emerytalnej dla tej kategorii pracowników. Projekt rządowy proponował dwie kategorie emerytów, jedną, której czas służby kończy się po 35 latach, drugą po 40 latach. Komisja zmieniła to i jednolite ustanowiła na lat 30. Skutkiem tego wydatki ogólny na ten cel podniosły się z jednego miljarda na trzy miliardy. Sprawa pokrycia tego podwyższenia przedstawia się bardzo trudno, bo budżet zawiera te pożyczki według projektu rządowego. Mimo to komisja nie może odstąpić od swego postanowienia.

Ustawę przyjęto w drugim, a następnie w trzecim czytaniu. Pos. Opala uzasadnia nagłość wniosku w sprawie zapobiegania przemytnictwu. Drugi wniosek w tej sprawie przedkłada ks. Lutowski. Wniosek ten wzywa rząd, aby korzystał z ustawy o nagrodach za wykrycie przemytnictwa.

Nagłość obu wniosków przyjęto. Komisji apropracji zająmie się dzisiaj oboma tymi wnioskami. Oprócz tego odesłano do komisji spraw zagranicznych wniosek nagły w związku ludonarodowego w sprawie ochrony Polski przed nadmiernym napływem obcych obywateli przed państwem polskiemu. Następnę posiedzenie odbędzie się dzisiaj o godz. 11.30 przed południem.

W SPRAWIE SAMOBYTWA MAJORA TRZEŚNIEWSKIEGO.

Wydział prasowy min. spraw wojsk. ogłasza dłuższy komunikat, zawierający odpowiedź ministra Sosnkowskiego na interpelację posła Daszyńskiego i to:

Minister zbilą w tej odpowiedzi wywody interpellantów. Każdy oficer ma prawo odwołania się od kwalifikacji, wyrażonych o nim przez pułkownika, do władz wyższych, aż do ministra wojny. Kwalifikacja, wydana przez pułk. Madurowicza o maj. Trzeźniewskim nie zdecydowała jego przeniesienia do rezerwy. Nie wchodził tu w grę żadne intrygi. Decydującą o przeniesieniu sp. maj. Trzeźniewskiego w stan rezerwy była służbowa opinia dowódcy pułkownika, który był kolegą legionowym majora Trzeźniewskiego. Wreszcie ze względu na wiek musiał on porzucić służbę czynną. Podpułkownik Madurowicz w opinii swojej oddał pełną sprawiedliwość zaletom oficerom majora Trzeźniewskiego, kwalifikując jedynie jego imię umiarkowanie, jako oficer sztabowego, i nie stawiał wniosku o przeniesienie go w stan rezerwy. Minister podnosi, że od sztabowego oficera w czasie polkoni zapłać się musi kwalifikacji wychowawczej, które nie zawsze łączą się z zaletami wojennymi. Z przejęciem armii w stan polkoni, wraz z majorem Trzeźniewskim przeniesiono w stan rezerwy 814 oficerów i 56 urzędników wojskowych. Przyozym tragicznego wstęgu majora Trzeźniewskiego skutkiem należy w jego psychicznym i patologicznym stanie.

Między Francją i Anglią dejdzie do porozumienia.

Paryż, 29 lipca. (PAT). Rokowania angielsko-francuskie w sprawie Górnego Śląska doprowadziły dotychczas do ustalenia następujących dwóch punktów: Określono datę posiedzenia Rady najwyższej, co pozwala przewidywać szybkie rozwiązanie sprawy, oraz zgodzono się na zwołanie komisji rzeczoznawców francusko-angielskich i włoskich dla rozpatrzenia i uregulowania sprawy granicy polsko-niemieckiej, celem przygotowania podstawy dla obrad Rady najwyższej, która powożenie decyzję ostateczną co do podziału.

Przostała do uregulowania tylko kwestja pożyczki, którą Francja uważa za niezbędną, mająca wpływ na bezpieczeństwo swoich wójsk oraz dla zabezpieczenia spokoju na Górnym Śląsku. Nota trzech komisarzy międzysojuszniczych w Opolu, która będzie dzisiaj omawiana na konferencji ambasadorów, zaznacza, iż sytuacja na Górnym Śląsku jest nadal nader poważna, oraz, że wojska, jakimi komisja ta rozporządza, są niewystarczające. Francja przegnie rozwiązanie kwestji górnośląskiej w sposób definitywny, uważa jednak, że celu tego nie da się osiągnąć bez wzmocnienia wójsk na Górnym Śląsku. Do sposobów, jakimi wzmocnienia tego można będzie dokonać, nie przywiązują Francja zbyt wielki wagi. Zdaje się teraz, że porozumienie musi nastąpić. Rząd francuski poczyna wszelkie wysiłki, jakie będą w jego mocy, aby porozumienie nastąpiło. Pewna wysoka osobistość oświadczyła wobec redaktora „Echo de Paris“:

Liczne trudności będą niewątpliwie usuniecie przed zebraniem się konferencji. Niemcy jeszcze raz ludzą się poważnie, licząc na to, iż duma swego celu, opierając się na rozdzieraniu między Francją a Anglią. Dzienniki francuskie wyrażają jednomyślnie żal, że Anglia przedłożyła dyskusję w sprawie pożyczki i kwestji prawa Francji do przedsięwzięcia niezbędnych środków bezpieczeństwa dla swoich wójsk na Górnym Śląsku. Dzienniki wyrażają nadzieję, że sprzymierzeni przy zaufaniu i bezstronności dojdą do porozumienia. — Pisma stwierdzają dalej, iż pomimo obfitych propagand, oraz kwestionowania na rzecz Górnego Śląska w Berlinie, Niemcy zebrali zaledwie sumę 166,144 marek, podczas gdy inne składki zazwyczaj sięgają milionów. Prasa francuska i nareszcie szereg pism niemieckich wyprawa z faktu tego wniosek, że sprawa górnośląska interesuje w Niemczech jedynie junkrów i wielkich przemysłowców.

Kursa przeciętne

dla użytku przy sporządzaniu fasyj podatkowych, zestawione na podstawie notowań Giełdy Krakowskiej w ciągu roku 1920.

I. Papiery lokacyjne:

Table with 3 columns: % pożyczka kraj., % skol., % kraj., % Krakowa, % Lwowa, % oblig. Banku Kraj., % kolej. Banku Kraj., % Listy zaat., % Hipot., % Ziem. Kred., % Tew. Kred. Ziem.

II. Akcje bankowe:

Table with 2 columns: Polski Bank Przemysłowy, Bank Hipoteczny, Bank Małopolski, Ziemski Bank Kredytowy, Powszechny Bank Kredytowy.

III. Akcje przemysłowe:

Table with 2 columns: Polskie Towarzystwo Handlowe, Handlowa Spółka akc. „Impex“, Polski Glob Spółka akc., Zieloniewski, Parowoz, Lemleż, Trzeźbia żelazo, Huta żelazna, Automotor, Fabr. Portland-Cementu Szczakowa, Górka fabryka cementu, Siersza zakłady górnicze, Tepego, Polska Nafta, Elekrownia w Sierszy, Otkos, Pezet, Trzeźbia mydło, Krakus Zjednoczone fabryki.

Wiadomości giełdowe.

ZGIELDA KRAKOWSKIEJ. Tenedycja na giełdzie wczorajszej panowała miękkość. „Impex“ słabsze o 25 punktów, Zieloniewski o 300, Trzeźbia maszyn o 100, Siersza gorn. o 100, Trzeźbia maszyn słabsze o 100 punktów. W obrotach wzrastaliwość. Papiery lokacyjne i akcje bankowe bez rach. Waluty i dewizy bez zmiany.

CEDULA KURSOWA GIELDY KRAKOWSKIEJ z dnia 28 lipca 1921 r.

Table with 2 columns: Polski bank przemysłowy, Bank Hipoteczny, Bank Małopolski, Ziemski Bank kredyt., Polskie Tow. handlowe (PAT), Handl. Spółka akc. „Impex“, Polska Spółka, Ziegula Polska, Zieloniewski, Warsz Ska akc. bud. Samoch., Lemleż fabryki maszyn roln., „Trzeźbia“ fabr. maszyn i narz. roln., Zakłady amunic. „Polskie“, Automotor fabryka samochodów, „Górka“ fabryka cementu, Gal. akc. Zakłady Górn. Siersza, Tepego Tow. dla przed. górniczych, Polska Nafta, Elekrownia w Sierszy, „Otkos“ T. A., „Pezet“ Powszechnie zakłady budowl., Fabr. przetw. tuszcz. w Trzeźbi, „Krakus“ Zjedn. fabr. prz. wysk fabryka porcelany w Omiotowie, Fabr. i rafin. cukru w Chotworowie.

Waluty i dewizy:

Table with 3 columns: Kup., Sprz., Czeki. Dolary St. Zjedn., Marki niemieckie, Korony austr., Korony czeskie, GIELDA WARSZAWSKA, GIELDA BERLINSKA, GIELDA SZWAJCARSKA, GIELDA PARYSKA, GIELDA LONDYSKA.

GIELDA WIENSKA z 28 lipca: Renta majow 113, anst. koronowa 113, lutowa 114,50, wag. rent koronowa 394, losy tureckie 431, priorytet 267, Anglo 1850, Bankverein 1357, Bodencredit 2650, Aust. anstalt Krowatczy 1879, bank depozytowy 800, Lact. dertank 2840, Merkur 1020, Union 1160, obrotow 150, Zyno 4350, kolej poln. 23690, Lwów—Czerniow 4285, koleje anst. 3600, kolej poln. 2690, Alpiw 75,3, Berg u. Hueten 11850, Krup 2110, Polid 568, Prager Eisen 13570, Hina 5529, Skoda 5170, Zak. niemieckie 5215, Apollo 5390, Panto 32597, Galic. Karp. 22600, Galicja 52960, Schemdzina 29560, Siersz 31250.

GIELDA WIENSKA z 23 lipca: Amsterdan 28225, Zagrzeb 532, Belgrad 2125, Bruksela 7230, Budapest 25275, Bukareszt 1215, Medjaly 39623, Nowy Jork 956, Paryż 7355, Praga 1197, Scjfa 765, Sztokholm 18970, Warszawa 404 4/8, Zurych 15575, Dolary 943, Belgijskie 7205, Bulgarskie 745, Duńskie 14275, marka niemiecka 11795, angielskie 3370, francuskie 7380, Holand. 21450, włoskie 3890, jugoslawiańskie 2115, norweskie 11975, polskie 42 1/2—44 1/2, rumuńskie 12075, szwedzkie 18920, szwajcarskie 15535, czeskie transak. 1200, węgierskie nowa emisja 251 1/2.

GIELDA BERLINSKA z 28 lipca: Amsterdam 24775, Bruksela 60785, Chrystjanja 103645, Kopenhaga 122675, Sztokholm 15270, Helsingfor 11985, Włochy 39865, Londyn 2970, N. Jork 1103 1/2, Paryż 62085, Szwajcaria 13215, Hiszpanja 102295, Stempl. wied. 913, Praga 100125, Budapest 2187.

GIELDA SZWAJCARSKA z 23 lipca: Końcow, kursy dewiz, Berlin 7, 6 1/2, Holandia 187, Nowy Jork 609, Londyn 21.50, Paryż 47.07, M. djalal 25.25, Bruksela 45.40, Kopenhaga 93, Sztokholm 123 1/2, Chrystjanja 45.5, Madryt 74.5, Buenos Aires 174, Praga 7.65, Budapest 1.67 1/2, Zagrzeb 3.40, Bukareszt 7.60, Warszawa 0.30, Wiedeń 0.70.

GIELDA PARYSKA z 23 lipca: Weksle na Niemcy 1637, Weksle na Pragę 1662, Weksle na Amerykę 12.91 1/2, Weksle na Belgię 97.25, Weksle na Anglię 46.23, Weksle na Holandję 398, Weksle na Włochy 59.50, Weksle na Szwajcarię 252, Weksle na Hiszpanję 164.

GIELDA PARYSKA 3 proc. renta franc. 50.35, 4 proc. renta franc. z 1917 r. 66.60, 5 proc. franc. 82.70, 4 proc. zjedn. tureckie 36, Banque de Paris 1275, Credit Lyonnais 1328, Kanał suezki 5500, Nafta Baku 2595, Linacze 425, Malgaw 239, Le Naphse 392, Duń 174, Rio Tinto 1438, De Boene 497, Goldfielde 49.75, Tanganica 59.5, Radmine 165.5.

GIELDA LONDYSKA 2 1/2 proc. angielskie konsolle 48.62, 3 proc. argenty. z r. 1896 94, 4 proc. brazyl. z r. 1889 48, japońskie 61, 5 proc. meksyk. pożycz. złota z r. 1899 50.50, Percentage portug. 26, 5 proc. rosyjskie z 1906 r. 12, 4 1/2 proc. rosyjsk. z 1909 r. 8.50, Baltimore and Ohio 54, Canada Pacific 150, Pennsylvania 49.50, Southern Pacific 108, Union Pacific 47, U. S. Steel Vorp 101, Rio tinto 30, De Boene 10.75, Goldfielde 7.8, Radmine 25.16, Zamknięcie. Weksle na Paryż 46.25, 1/2 Weksle na Belgię 47.50 1/2 Weksle na Szwajc. 21.80, Weksle na Holandję 11.62, Weksle na Amerykę 357.62, Weksle na Hiszpanję 25.13, Weksle na Włochy 55.75, Weksle na Wiedeń 32.25, Weksle na Bukareszt 274.

GIELDA NOWOJORSKA z 28 lipca: Weksle na Londyn Cable transfers 357.50, Weksle na Londyn 6 dniowe 353, Weksle na Paryż 7.71, Weksle na Berlin 1.25, Weksle na Belgię 7.53, Weksle na Madryt 1237, Holandia 30.65, Weksle na Paryż 4.09, Srebro zagran. 61.3/8.

STRAJK W PRZEMYSLE WŁÓKIENNICZYM W województwie łódzkim odbyła się konferencja w sprawie strajku w przemyśle włókienniczym, która jednakże nie dała pożądaných rezultatów. Dalsze konferencje odbywać się będą w Warszawie w ministerstwie pracy.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPINSKI. NAKLADEM WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY“ Spółki z ogr. odp.

Nadesłane. (Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.)

ZE STASZKIEWICZÓW Lepoldyna Jaworska żona urzędnika Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, urzędniczka kolei państwowych w Krowie zmiała w Tarnobrzegu dnia 27 lipca b. r., o arżona św. Sakramentami. Eksportacja zwłok z Tarnobrzegu odbędzie się w piątek po południu. Pogrzeb w Żywcu w sobotę, 30 lipca b. r., o godzinie 4 po południu z dworca kolejowego do grobowca rodzinnego, o czen zawiadamiają w rozporządzeniu pogrzebu rodzinnego.

MYSZY I SZCZURY tepi radykalnie „Pogon“ Główny skład: LESERKIEWICZ I SP., KRAKÓW, PLAC SZCZEPANSKI L. 2. Rła P. T. Kucyów grust.

